

DOROTA CZYŻOWSKA

O ZWIĄZKACH MIĘDZY ROZWOJEM MORALNYM A ZACHOWANIAM PRZESTĘPCZYMI

Poszukując przyczyn dopuszczania się przez ludzi czynów przestępczych, naruszających społeczny porządek, godzących w dobro społeczeństwa i krzywdzących poszczególnych jej członków, badacze coraz częściej zwracają uwagę na znaczenie poziomu rozwoju moralnego i braków w tym zakresie dla społecznego funkcjonowania jednostki. Z drugiej strony – badacze rozwoju moralnego, wskazując na konsekwencje moralnej niedojrzałości, oznaczającej pozostawanie na wczesnych poziomach rozwoju i brak zdolności do przyjęcia innej – poza własną, egocentryczną – perspektywy, wymieniają wśród nich większą skłonność do łamania prawa, obowiązujących zasad moralnych i społecznych, skutkujących zachowaniami agresywnymi i czynami przestępczymi. Celem prezentowanych analiz jest wskazanie na wzajemne związki między rozwojem rozumowania moralnego a tendencją do zachowań przestępczych poprzez odwołanie się do teorii pozwalających związek ten wyjaśnić, jak również badań empirycznych potwierdzających istnienie takiego związku.

Słowa kluczowe: zachowania przestępcze, rozwój myślenia moralnego, myślenie-działanie moralne.

ROZWÓJ MYŚLENIA MORALNEGO A ZACHOWANIA PRZESTĘPCZE

Analizując przyczyny zachowań przestępczych, badacze coraz częściej zwracają się ku kwestiom dotyczącym rozwoju moralnego, wiążąc braki czy nieprawidłowości, jakie mogą się pojawić w tej sferze rozwoju człowieka, z tendencją do zachowań łamiących prawo i szkodzących innym osobom. Zgodnie z teoriami rozwoju moralnego można przewidywać, że osoby dopuszczające się

czynów karalnych będą raczej prezentowały niższe stadia tego rozwoju. W tym ujęciu można spojrzeć na zachowania przestępcze jako na efekt pewnych deficytów w zakresie rozwoju moralnego, które szczególnie będą się wiązać z utrzymującym się egocentryzmem w rozumowaniu, a także traktowaniem zasad, norm moralnych i praw społecznych jako czegoś zewnętrznego, narzuconego jednostce przez społeczeństwo, oraz z brakiem ich internalizacji. Kohlberg (1969, 1984), przedstawiając swoją teorię rozwoju moralnego i opisując sekwencję stadiów, zgodnie z którą ten rozwój postępuje (tab. 1), zaznacza, iż najniższe stadia rozwoju (poziom przedkonwencjonalny) są charakterystyczne dla dzieci, natomiast młodzież i dorośli powinni przechodzić w swoim rozwoju ku stadiom wyższym, osiągając co najmniej stadia konwencjonalne. Pozostawanie na poziomie przedkonwencjonalnym przez osoby dorosłe jest wyrazem braku moralnej dojrzałości i dotyczy to w znacznym stopniu przestępców. Jak zauważa Palmer (2003), odnosząc się do stadiów rozwoju moralnego wyróżnionych przez Kohlberga, można uznać, iż na każdym poziomie rozwoju jesteśmy w stanie sformułować uzasadnienie dla zachowań łamiących prawo. W stadium 1 przestępstwo jest uzasadnione, jeśli można uniknąć kary, w stadium 2 – jeżeli zyski przewyższają koszty (ryzyko), a w stadium 3 – jeżeli przestępstwo wiąże się z podtrzymywaniem relacji z innymi osobami. Uzasadnieniem dla popełnienia przestępstwa w stadium 4 może być fakt, iż – w jakiejś mierze – sprzyja ono funkcjonowaniu społeczeństwa i służy jego dobru, a także jeśli jest ono popierane przez społeczne instytucje. W stadium 5 przestępstwo może być uzasadnione jeżeli służy ochronie podstawowych ludzkich praw lub podtrzymywaniu społecznej sprawiedliwości. Warto zauważyć, iż chociaż złamanie prawa mogą dopuścić się osoby prezentujące różne stadia rozwoju moralnego, to motywy czynu, jego charakter oraz konsekwencje dla innych osób będą odmienne. Zatem, mimo że zachowania stanowiące wykroczenie wobec prawa mogą pojawić się w przypadku osób prezentujących różne stadia rozwoju moralnego, to nie ulega wątpliwości, iż najniższe stadia rozwoju moralnego stwarzają największe szanse pojawienia się takich zachowań, a co najważniejsze – zachowania te najczęściej wymierzone są przeciwko dobru innych osób i wiążą się z ich krzywdą.

Kwestią relacji między rozumowaniem moralnym i zachowaniami przestępczymi zajął się bliżej Gibbs (1993), który nawiązując do teorii Kohlberga, zaproponował własną sekwencję rozwoju społeczno-moralnego. W ujęciu Gibbsa (2003) rozwój ten postępuje poprzez cztery stadia, które lokuje się na dwóch poziomach, początkowej niedojrzałości moralnej oraz poziomie dojrzałego rozumowania moralnego. Na początku myślenie ma charakter egocentryczny, a osoba, analizując problemy, koncentruje się przede wszystkim na fizycznych

konsekwencjach zachowania (stadium 1). Źródłem moralności są tutaj autorytety, a powodem przestrzegania prawa – grożąca za jego złamanie kara. Stopniowo pojawia się rozumienie społecznych relacji, przy czym jednostka wciąż na pierwszym miejscu stawia własne potrzeby i interesy (stadium 2), aby z czasem uświadomić sobie znaczenie norm i oczekiwań społecznych, a także nabywając zdolność do podejmowania perspektywy innych osób i empatii, w większej mierze kierować się zasadą wzajemności w relacjach z innymi osobami i uwzględniać również ich potrzeby i interesy (stadium 3). W stadium 2 uzasadnieniem dla posłuszeństwa wobec prawa pozostają negatywne konsekwencje jego łamania. W stadium 3 dostrzega się znaczenie prawa dla ładu i harmonii w relacjach międzyludzkich. Stadium 4 charakteryzuje się zdolnością rozumienia złożoności systemów i relacji społecznych, a także znaczenia podstawowych praw i wartości leżących u podstaw życia społecznego. Prawo powinno być przestrzegane, gdyż jest podstawą porządku społecznego i służy społecznemu dobru.

Gibbs zwraca szczególną uwagę na egocentryzm, charakterystyczny dla niższych stadiów rozwoju moralnego i mniej dojrzałych form myślenia moralnego, który stanowi istotny element dla zrozumienia związku między niedojrzałością moralną a przestępczością. Jak wskazują badania, egocentryzm jest powszechną cechą przestępców, która ujawnia się szczególnie w sytuacjach, gdy mają oni uzasadnić swoje przestępcze zachowania (Ross, Fabiano, 1985). Gibbs zauważa, że wiele osób może doświadczać poczucia winy – jako konsekwencji przestępczych zachowań – które z kolei może zagrażać ich samoocenie. Prowadzi to często do zniekształceń pojawiających się u sprawcy czynu, pozwalających mu zmniejszyć te uczucia, polegających na przypisywaniu winy i wrogich intencji innym oraz minimalizowaniu znaczenia własnych zachowań i ich konsekwencji. Użycie tego poznawczego zniekształcenia pozwala rozwijać mechanizmy obronne, które umożliwiają uzasadnianie swojego zachowania i stanowią ochronę przed dysonansem poznawczym, który mógłby się pojawić u osoby jako następstwo antyspołecznego zachowania wywołanego niedojrzałym moralnym rozumowaniem. Istnieją dowody empiryczne wskazujące na faktyczne występowanie takiego zniekształcenia u osób dopuszczających się czynów karalnych (Liau, Barriga, Gibbs, 1998; Palmer, Hollin, 2000).

MODEL ZWIĄZKU MYŚLENIE–DZIAŁANIE MORALNE

Chcąc analizować związek między rozwojem myślenia moralnego a tendencją do zachowań przestępczych, należałoby oczywiście zastanowić się, czy w ogóle możemy mówić o związku między myśleniem a działaniem moralnym. Warto zauważyć, iż wspomniane tu teorie rozwoju moralnego Kohlberga czy Gibbisa koncentrują się na myśleniu moralnym, czyli opisują, jak osoba rozumie i interpretuje społeczne sytuacje oraz czym się kieruje, rozwiązując moralne dylematy. Jakkolwiek Sokrates twierdził, że jeśli człowiek wie, co jest dobre, to będzie zgodnie z tym postępował, a jeśli postępuje źle, to wynika to jedynie z jego niewiedzy, to wiadomo, że relacja między myśleniem i działaniem moralnym jest nieco bardziej złożona. Kohlberg (Kohlberg, Candee, 1984) stał na stanowisku, że sąd moralny jest koniecznym komponentem moralnego działania, zaznaczając równocześnie, że nie zawsze jest on warunkiem wystarczającym do wystąpienia określonego zachowania. Autor ten przedstawił model związku między myśleniem i działaniem moralnym, w którym wyróżnił kilka istotnych z punktu widzenia omawianej zależności, komponentów. Dwa pierwsze, które decydują o tym, jak osoba rozumie i interpretuje określoną sytuację i do jakich zasad się odwołuje, rozważając zaistniały w niej konflikt, to stadium moralne i typ moralny. Zarówno stadium moralne, którego charakterystyka została przedstawiona wcześniej, jak i moralny typ decydują o tym, jaki sąd moralny osoba sformułuje. Pojęcie typu moralnego Kohlberg wprowadził zauważając, iż niektóre osoby badane prezentujące niższe stadia rozwoju myślenia moralnego dokonują wyborów moralnych charakterystycznych dla stadiów wyższych. Autor wyróżnił dwa typy moralnego rozumowania: heteronomiczny i autonomiczny. Osoby prezentujące typ heteronomiczny nie potrafią abstrahować od własnych interesów, a dla uzasadnienia swojego postępowania odnoszą się do czynników zewnętrznych, takich jak autorytet, tradycja czy prawo, wyrażając jednostronny wobec nich szacunek. Osoby heteronomiczne są skłonne do przyjmowania rozwiązań utylitarystycznych, stawiając wartości pragmatyczne czy hedonistyczne wyżej od moralnych. Z kolei osoby o typie autonomicznym już w niższych stadiach dokonują wyborów moralnych charakterystycznych dla stadiów pokonwencjonalnych, rozumiejąc intuicyjnie ich moralny sens. Wyrażane przez nie sądy charakteryzują się większym stopniem ogólności i poczuciem wewnętrznego zobowiązania do ich realizacji, co określa się mianem preskryptywności sądu moralnego.

Sądy, dla których sformułowania istotne znaczenie ma poziom myślenia moralnego oraz typ moralny, to sąd deontyczny i sąd o odpowiedzialności. Podczas gdy pierwszy z nich mówi o tym, jakie zachowanie jest dobre, jak powinno postąpić się w określonej sytuacji, czyli dotyczy moralnej powinności, drugi z nich odnosi się do osobistej odpowiedzialności podmiotu wyrażającego dany sąd za realizację tego, co uznaje za słuszne. Sąd o odpowiedzialności mówi, dlaczego osoba powinna postąpić zgodnie z tym, co nakazuje jej sąd deontyczny. O tym, czy osoba przyjmie osobistą odpowiedzialność za działanie zgodne z tym, co uznaje za moralną powinność, decydują czynniki społeczne, które Kohlberg określa „klimatem moralnym” grupy. Jeśli grupa wywiera silny nacisk na jednostkę i narzuca jej określoną interpretację sytuacji i sposób postępowania, jednostka może zrezygnować z własnej oceny i sądu moralnego i zadziałać zgodnie z oczekiwaniami grupy, nie czując się równocześnie odpowiedzialna za swoje postępowanie. Jak zauważa Kohlberg, im wyższe stadium rozwoju moralnego i większa moralna autonomia, tym bardziej jednostka jest odporna na wpływy innych osób i częściej kieruje się własnymi osądami, mając poczucie osobistej odpowiedzialności za popełnione czyny. Kohlberg przewiduje również wpływ wielu czynników pozamoralnych na moralne zachowanie jednostki, określając je wspólną nazwą „kontrola ego”; zalicza do nich indywidualne właściwości osoby, jak tolerancja na odroczenie gratyfikacji czy inteligencja. Inteligencja decyduje na przykład o możliwości opracowania stosownego planu działania, a tolerancja na odroczenie gratyfikacji pozwala wytrwać w realizacji zamierzonego celu, pomimo pojawiających się przeszkód i oddalonej w czasie nagrody. Kreśląc model związku myślenie moralne–moralne działanie Kohlberg z jednej strony wskazuje, iż myślenie moralne leży u podłoża moralnych działań, z drugiej podkreśla, iż relacja ta nie jest relacją prostego wynikania, a zatem nie zawsze osoba realizuje to, co uznaje za słuszne w danej sytuacji. Autor uważa jednak, że zgodność między myśleniem i działaniem moralnym wzrasta wraz z rozwojem, a zatem im wyższe stadium, tym większe prawdopodobieństwo, że osoba zachowa się zgodnie z tym, co uważa za słuszne. Cechą charakterystyczną najwyższego stadium rozwoju jest pełna zgodność między moralnymi sądami i postępowaniem moralnym osoby. Zwiększanie się zgodności między myśleniem i działaniem moralnym wiąże się ze wzrastającym wraz z rozwojem moralnym poczuciem osobistej odpowiedzialności za zachowanie zgodne z przyjętymi zasadami moralnymi i realizację uznawanych moralnych wartości. W stadiach niższych większa spójność między myśleniem i działaniem moralnym odnotowywana jest w przypadku osób prezentujących autonomiczny typ myślenia moralnego.

Badania empiryczne potwierdziły istnienie związku między myśleniem i działaniem moralnym (McNamee, 1978; Kohlberg, Candee, 1984; Trempała, 1992). W jednym z badań dotyczących skłonności dzieci do oszukiwania, w których mierzono poziom myślenia moralnego oraz inteligencję, stwierdzono, iż największą skłonność do oszukiwania miały dzieci, które prezentowały przedkonwencjonalny poziom myślenia moralnego i wysoki iloraz inteligencji. Wynik ten można wyjaśnić w ten sposób, że z uwagi na fakt, iż dzieciom nie grożono karą w przypadku oszustwa ani nie obiecywano im nagrody za uczciwość, nie miały one żadnych powodów, aby postępować uczciwie, a wysoki poziom inteligencji sprawiał, iż rozumiały one korzyści płynące z oszustwa i wiedziały, jakie w tym celu podjąć działania (Kohlberg, Candee, 1984).

Zgadzać się, że nie zawsze występuje spójność między myśleniem i działaniem moralnym i często myślenie jest na wyższym poziomie aniżeli działanie, to musimy równocześnie uznać, iż raczej nie będziemy w stanie działać na wyższym poziomie aniżeli myślimy. Jest to zasadniczo zgodne z modelem Kohlberga, w którym zaznacza się, że człowiek nie zawsze realizuje działania, które uznaje za słuszne moralnie. Stwierdzenie to jest również ważne z punktu widzenia interesującego nas problemu związku rozwoju moralnego z zachowaniami przestępczymi. Wynika z niego bowiem, że osoby prezentujące przedkonwencjonalny poziom myślenia moralnego nie będą kierować się zasadami i wartościami, które jesteśmy w stanie odkryć i zrozumieć dopiero na wyższych poziomach rozwoju, natomiast osoby z wyższych poziomów mogą czasami prezentować zachowania odpowiadające stadiom niższym, szczególnie jeśli takie są naciśki grupy społecznej, w której przyszło im działać. Może to w jakimś stopniu wyjaśniać, dlaczego osoby dopuszczające się przestępstw najczęściej prezentują przedkonwencjonalny poziom myślenia, ale wśród przestępców zdarzają się również osoby prezentujące wyższe stadia rozwoju moralnego.

W myśl modelu przedstawionego przez Kohlberga może zatem zdarzyć się, że osoba prezentująca konwencjonalny poziom myślenia moralnego, rozumiejąca i akceptująca społeczne normy i reguły, popełni przestępstwo, ulegając wpływom grupy i panującej w danym środowisku moralnej atmosfery lub pokusie szybkiego zaspokojenia swoich potrzeb.

ZWIĄZEK ROZUMOWANIA MORALNEGO
Z ZACHOWANIAM I PRZESTĘPCZYMI
W ŚWIETLE BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Twierdzenie, że przestępcy prezentują zazwyczaj mniej dojrzałe formy rozumowania moralnego, zostało dowiedzione w badaniach empirycznych. Freundlich i Kohlberg (Kohlberg, 1978 – za: Gilligan, 1980), badając angielskich i amerykańskich nastolatków, którzy złamali prawo, stwierdzili, iż 88% z nich prezentowało przedkonwencjonalny poziom rozumowania moralnego, podczas gdy w grupie kontrolnej, którą stanowiła młodzież z najniższej klasy społecznej, zaledwie 18% prezentowało ten poziom rozumowania moralnego. Przegląd badań dotyczących związku między rozumowaniem moralnym i działaniami przestępczymi dokonany przez Blasiego (1980) pokazuje, iż w większości przypadków można wskazać na istnienie takiego związku. Większość badań odnoszących się do związku myślenia moralnego z zachowaniami przestępczymi dotyczyła adolescentów. Metaanaliza badań, których celem było porównanie młodych przestępców i osób, które nie dopuściły się czynów przestępczych, pozwoliła wyciągnąć wnioski, iż młodzi przestępcy prezentują mniejszą dojrzałość w zakresie rozumowania moralnego (Nelson, Smith, Dodd, 1990). Również kolejne badania, które przede wszystkim dotyczyły adolescentów, potwierdziły to spostrzeżenie (Basinger, Gibbs, Fuller, 1995; Palmer, Hollin, 1998). Badania prowadzone w Polsce (Groth, 2003) także wskazują, że nieletni przestępcy prezentują niższy od swoich rówieśników, którzy nie wkroczyli na drogę przestępstwa, poziom rozumowania moralnego. Dominującymi u młodocianych przestępców stadiami myślenia moralnego okazały się stadium 2 przedkonwencjonalne oraz stadium 3 – stanowiące mniej złożoną formę rozumowania konwencjonalnego. Należy przy tym zaznaczyć, iż w przywoływanych tu badaniach do oceny poziomu rozumowania moralnego zastosowano metodę Resta, w której badani uzyskują nieco wyższe wyniki aniżeli w przypadku metody Kohlbergowskiej.

Ustaliwszy, iż młodzi przestępcy i osoby nie dopuszczające się czynów przestępczych różnią się w zakresie dojrzałości myślenia moralnego, badacze postawili pytanie, czy niedojrzałość przestępców przejawia się we wszystkich sądach moralnych, czy tylko tych dotyczących wartości powiązanych z zachowaniami przestępczymi. Badania, w których rozważano ten problem, przeprowadzono w Stanach Zjednoczonych (Gregg, Gibbs, Basinger, 1994) oraz w Anglii (Palmer, Hollin, 1998). Objęto nimi młodych przestępców i osoby niepopelniające czynów przestępczych. Użyto w nich narzędzia, w którym badany ustosun-

kwuje się do pięciu wartości: umowy i prawdy, afiliacji (pomaganie innym), życia, własności i prawa oraz legalnej sprawiedliwości. Badania pokazały, że jakkolwiek przestępcy wykazywali się niższym poziomem myślenia w zakresie wszystkich wartości, to szczególne deficyty pojawiły się w sferze wartości związanych z kwestiami dotyczącymi prawa. Palmer i Hollin (1998) stwierdziły również, że oceny dotyczące wartości życia były wyższe od odpowiedzi odnoszących się do innych wartości moralnych, co wskazywałoby, iż badani młodzi przestępcy cenili tę wartość bardziej od innych. Wniosek taki może dodatkowo wzmacniać fakt, iż w grupie badanych przestępców dominowali ci, którzy skazani byli za przestępstwo przeciwko mieniu, a nie przeciwko ludziom.

Następną kwestią interesującą badaczy był rodzaj przestępstwa. Thorton i Reid (1982) podzielili przestępców na „rozważnych” i „nierozważnych”. Za rozważnych uznano tych, którzy ponosili niewielkie ryzyko, iż zostaną złapani, a za nierozważnych tych, w których przypadku ryzyko bycia schwytanym było wysokie. W związku z tym, iż myślenie przedkonwencjonalne koncentruje się na równowadze między ryzykiem a korzyścią wynikającą z realizacji określonego działania, autorzy ci wnioskowali, że przedkonwencjonalny poziom jest mniej prawdopodobny w przypadku nierozważnych przestępców i bardziej prawdopodobny w przypadku przestępców rozważnych. Dlatego też autorzy stawiali tezę, że rozważni przestępcy będą wykazywali się mniejszą moralną dojrzałością aniżeli przestępcy nierozważni. Porównanie dwóch grup przestępców, do których osoby dobrano, biorąc pod uwagę wiek, wykształcenie oraz ich dotychczasową kryminalną drogę, pozwoliło stwierdzić, że rozważni przestępcy wykazują się mniejszą dojrzałością w zakresie rozumowania moralnego aniżeli przestępcy nierozważni, przy czym rozważni wyraźnie częściej prezentowali przedkonwencjonalny poziom rozumowania moralnego.

Valliant i współautorzy (2000) porównywali przestępców ze względu na rodzaj popełnionych przestępstw: gwałt, kaziroddstwo i molestowanie dzieci. Analiza rozumowania moralnego pokazała, że molestujący dzieci i gwałciciele prezentują wyższy poziom rozumowania moralnego aniżeli osoby dopuszczające się kaziroddstwa, a także wyższy od przestępców w ogóle. Osoby molestujące dzieci i dopuszczające się gwałtu prezentują zazwyczaj konwencjonalny poziom myślenia moralnego. Przyjmując, że poziom konwencjonalny oznacza zdolność do podejmowania perspektywy innych osób należałoby stwierdzić, iż nie potwierdza się przypuszczenie, że przestępcy seksualni wykazują braki w zakresie empatii oraz zdolności do przyjmowania perspektywy innej osoby (Marshall, Barbaree, 1990). Na podstawie badań, w których empatię analizowano w kategoriach procesu poznawczego (Marshall i in., 1995), stwierdzono różnice w tym

zakresie między seksualnymi przestępcami. Dopuszczający się molestowania dzieci prezentowali wyższy poziom empatii (Hudson, Ward, 2000), co potwierdza ich zdolność do rozumowania na poziomie konwencjonalnym. Fakt, iż w tych dwóch grupach przestępców seksualnych odnotowuje się konwencjonalny poziom myślenia, badacze próbują wyjaśniać w ten sposób, że braki w zakresie empatii mają charakter wybiórczy, dotyczą określonych ofiar lub sytuacji, ale – jak sami zaznaczają – kwestia ta wymaga jeszcze zbadania (Ward, Keenan, Hudson, 2000). Odnosząc się do modelu Kohlberga, można by się zastanowić, czy fakt, iż wskazani przestępcy seksualni wydają się działać poniżej ich poziomu myślenia moralnego, bo znając zasady współżycia społecznego i moralne normy oraz mając zdolność do empatii dopuszczają się czynów krzywdzących inne osoby, nie wynika z ich pozamoralnych charakterystyk, jak na przykład brak zdolności do odroczenia gratyfikacji związanej z zaspokojeniem ich potrzeb seksualnych czy niska odporność na pokusę.

ZNACZENIE ŚRODOWISKA RODZINNEGO I RÓWIEŚNICZEGO DLA ROZWOJU MYŚLENIA MORALNEGO

Zdając sobie sprawę, iż stworzenie rozwojowego modelu przestępczości, który pozwoliłby w pełni wyjaśnić, jak dochodzi do pojawienia się zachowań przestępczych i ich dalszego rozwoju oraz określałby czynniki mające w tym procesie znaczenie, pozwalając przewidywać ryzyko zejścia na drogę przestępczą i zapobiegać temu procesowi, jest o tyle ważne, co niełatwe, warto więc docenić podejmowane w tym zakresie wysiłki. Próbę stworzenia takiego modelu podejmuje między innymi Palmer (2003). Autorka uważa, że aby wyjaśnić związek między myśleniem moralnym i przestępczością, należy włączyć myślenie moralne w szerszy teoretyczny model przestępczości. Proponuje ona, aby w modelu tym uwzględnić również czynniki rozwoju moralnego rozumowania oraz inne społeczno-poznawcze zmienne i następnie ukazać, jak uwzględnienie wszystkich tych elementów może przyczynić się do wyjaśnienia związków między moralnym rozumowaniem i zachowaniami przestępczymi.

Analizując czynniki rozwoju społeczno-moralnego, Kohlberg (1984) zwracał uwagę na rolę społecznych interakcji w tym rozwoju oraz podkreślał znaczenie okoliczności podejmowania ról w przechodzeniu od egocentrycznej i mniej dojrzałej perspektywy rozumowania moralnego ku zdolności do rozważania moralnych kwestii poprzez przyjmowanie perspektywy różnych osób. Autor stał na stanowisku, że okoliczności te mogą pojawiać się w rodzinie, grupie rówieśni-

czej, środowisku szkolnym, a w przypadku człowieka dorosłego – również w sferze zawodowej i w życiu społecznym. Zdaniem Kohlberga, dla rozwoju moralnego dzieci i młodzieży znaczenie mają zarówno stosunki panujące w rodzinie i prezentowane przez rodziców style wychowawcze, grupa rówieśnicza, jak i szkoła z jej atmosferą i moralnym klimatem.

Uwzględniając znaczenie środowiska społecznego w rozwoju moralnym, nie sposób pominąć rodziny. W badaniach, w których próbowano określić bezpośrednią relację między poziomem rozumowania moralnego rodziców i ich dzieci, wskazano na słabe i niekonsekwentne związki (Speicher, 1994; Walker, Taylor, 1991). Uzyskane wyniki można wyjaśniać w ten sposób, iż rodzice, z uwagi na swój wiek, doświadczenia życiowe, w tym zwłaszcza doświadczenia edukacyjne oraz poziom rozwoju poznawczego, prezentują bardziej zaawansowane stadia rozumowania moralnego aniżeli ich dzieci, stąd trudno wskazać na bezpośredni związek między poziomem myślenia moralnego rodziców i dzieci. Kolejną analizowaną przez badaczy kwestią były związki między praktykami wychowawczymi stosowanymi wobec dzieci a ich rozwojem moralnym. Stwierdzono związek między metodami dyscyplinowania stosowanymi przez rodziców i rozwojem moralnym dzieci, przy czym zaobserwowano, że stosowanie przez rodziców dyscypliny indukcyjnej opartej na wskazywaniu konsekwencji określonych działań, zachęcaniu do przyjmowania perspektywy innych osób pozwala przewidywać wyższy poziom rozwoju moralnego dzieci (Hoffman, Saltzsein, 1967; Boyes, Allen, 1993; Buck, Walsh, Rothman, 1981). Badania wskazały również, iż wysoki poziom rodzicielskiego ciepła sprzyja rozwojowi rozumowania moralnego (Hart, 1988; Palmer, Hollin, 1996, 1997), podczas gdy rodzicielskie odrzucenie wiąże się z niedojrzałością w zakresie moralnego myślenia (Palmer, Hollin, 1996, 1997).

Badania dotyczące stylu rodzinnych interakcji również wskazały na ich znaczenie dla rozwoju myślenia moralnego dzieci (Powers, 1988). Bakken i Romig (1994) stwierdzili, że spójne i adaptacyjne style interakcji rodzinnych sprzyjają osiągnięciu wyższego poziomu myślenia moralnego, a Walker i Taylor (1991) zauważyli, że jeśli rodzice tworzą wspierające, ale jednocześnie wymagające środowisko, gdzie wspólnie z dziećmi dyskutowane są moralne dylematy, to ich dzieci rozwijają wyższy poziom moralnego rozumowania. Jak zauważono, rodziny, w których decyzje podejmuje się w sposób demokratyczny, również przyczyniają się do rozwoju moralnego dzieci (Speicher, 1982 – za: Kohlberg, 1984). Co ciekawe, okazało się, że demokratyczne podejmowanie decyzji i angażowanie dzieci do uczestnictwa w moralnych dyskusjach jest powszechne wśród rodziców prezentujących wyższe stadia rozwoju moralnego (Powers, 1988). Może

to sugerować, że rodzicielskie praktyki stanowią czynnik pośredniczący między rozwojem moralnego rozumowania rodziców i rozwojem myślenia moralnego ich dzieci.

Na szczególną rolę grupy rówieśniczej w pobudzaniu rozwoju rozumowania moralnego wskazują teorie poznawczo-rozwojowe, podkreślające znaczenie interakcji rówieśniczych dla rozwoju zdolności do podejmowania społecznej perspektywy. Piaget (1932/1967) stał na stanowisku, iż grupa rówieśnicza odgrywa zasadniczą rolę w przechodzeniu dziecka od heteronomii do autonomii moralnej. Na znaczenie relacji z rówieśnikami wskazywał również Kohlberg (1984) podkreślając, iż środowisko rówieśnicze tworzy wiele sytuacji sprzyjających podejmowaniu ról. Badania empiryczne potwierdziły znaczenie tego czynnika. Sedikides (1989 – za: Palmer, 2003) badając preadolescentów stwierdził, że rozwój moralny jest pozytywnie związany z okolicznościami podejmowania ról. Kruger (1992; Kruger, Tomasello, 1986) porównała znaczenie interakcji z rówieśnikami i interakcji dziecko–dorosły dla rozwoju moralnego dzieci i stwierdziła, że dzieci dyskutujące moralne kwestie w parach z rówieśnikami wytwarzały bardziej aktywne, spontaniczne relacje niż te, które dyskutowały w parach z dorosłymi, gdzie relacje miały charakter bardziej pasywny. W wielu przypadkach pary rówieśnicze wykazywały większą moralną dojrzałość po dyskusji aniżeli dzieci będące w parach z dorosłymi. Sugeruje to, że wzrost rozwoju moralnego w parach rówieśniczych może następować z uwagi na charakter rówieśniczych interakcji, które są w większym stopniu oparte na równości aniżeli relacje z dorosłymi. Równość może nadawać rówieśnikom większej aniżeli dorosłym wiarygodności w sytuacjach podważania rozwiązań odzwierciedlających niższe formy moralnego rozumowania, skutkując ich większym wpływem, wyrażającym się w zmianie moralnego myślenia (Palmer, 2003). Z badań wynika, że zarówno rodzic, jak i rówieśnicy mogą odegrać istotną rolę w rozwoju myślenia moralnego jednostki, wskazują też, że wspieraniu rozwoju moralnego mogą sprzyjać inne cechy relacji z rodzicami a inne z rówieśnikami (Walker i in., 2000).

W badaniach dotyczących znaczenia środowiska rodzinnego dla rozwoju moralnego zwracano również uwagę na społeczne czynniki mogące mieć wpływ na jakość rodzicielstwa, takie jak klasa społeczna, do której przynależy rodzina, rozbity dom, samotne rodzicielstwo, wielodzietność, przestępczość rodziców (Deater-Deckard, Dodge, 1997; Patterson, 1982). Jak wynika z prowadzonych badań, wiele z tych czynników ma związek ze wzrostem ryzyka przestępczości (Farrington, 1996; Rutter, Giller, Hagell, 1998), co uzasadnia potrzebę ich uwzględniania w rozwojowym modelu przestępczości.

*

Nie ulega wątpliwości, iż zachowania przestępcze warunkowane są wieloma czynnikami i trudno byłoby wskazać jeden szczególnie znaczący czynnik, jak również stworzyć model, który mógłby w pełni wyjaśnić, skąd biorą się takie zachowania i co wpływa na ich pojawienie się. Mając świadomość złożoności problemu, warto jednakże podejmować próby określenia roli poszczególnych czynników i zbliżania się do pełniejszego rozumienia podłoża zachowań przestępczych.

W niniejszym artykule starano się wskazać na związek między rozwojem rozumowania moralnego a zachowaniami przestępczymi. Przyjęcie poznawczo-rozwojowej perspektywy w prowadzonych rozważaniach wynika stąd, iż jest to nurt od wielu lat dominujący w badaniach nad rozwojem moralnym i dostarczający bogatego materiału empirycznego. Równocześnie jest to podejście pozwalające na dostrzeżenie złożoności zjawiska oraz dostarczające wskazówek co do możliwych sposobów zapobiegania przestępczości, a także tworzenia programów pracy z osobami, które dopuściły się już czynów przestępczych.

Stwierdzenie, iż braki w zakresie rozwoju myślenia moralnego mogą prowadzić do zachowań przestępczych, ma ważne praktyczne implikacje. Zrozumienie, iż niedojrzałość moralna może być jednym z czynników wyjaśniających wejście na drogę przestępstwa, wskazuje równocześnie jeden z kierunków działań zarówno w zakresie profilaktyki, jak i resocjalizacji. Uświadomienie sobie konsekwencji moralnej niedojrzałości pozwala nam pełniej zrozumieć znaczenie moralnej edukacji, której celem jest stymulowanie rozwoju moralnego. Przeprowadzone badania, które wskazują, iż osoby popełniające przestępstwa najczęściej prezentują przedkonwencjonalny poziom rozumowania moralnego, dają nam również wskazówkę, iż celem programów wspierających rozwój moralny powinno być ułatwianie osobom przechodzenia ku stadiom konwencjonalnym i stopniowego przyjmowania perspektywy członka danej społeczności. Jeśli egocentryzm, charakterystyczny dla opisanych przez Kohlberga stadiów przedkonwencjonalnych czy poziomu moralnej niedojrzałości wyróżnionego przez Gibbsa, stanowi jedno z istotnych ograniczeń, a równocześnie czynnik w znacznym stopniu wyjaśniający, dlaczego osoba jest zdolna do popełnienia czynu łamiącego prawo i krzywdzącego inne osoby, to wiemy, jak ważne jest, aby osiągnęła ona zdolność do przyjmowania perspektywy innych osób, przechodząc ku wyższym stadiom rozwoju. Jakkolwiek egocentryzm wydaje się cechą szczególnie istotną, gdy rozważamy związek między rozwojem myślenia moralnego i przestępczością, i w znacznej mierze wyjaśniającą istnienie tego związku, to

warto zwrócić uwagę również na inne cechy myślenia moralnego stadiów przedkonwencjonalnych i konwencjonalnych pozwalające zrozumieć, dlaczego znacznie częściej dopuszczają się przestępstw osoby ze stadiów niższych rozwoju. Istotny wydaje się tutaj stosunek do norm i społecznych praw oraz motywacje ich przestrzegania. Osoby z poziomu przedkonwencjonalnego traktują normy i obowiązujące prawa jako coś co jest im narzucone, wobec nich zewnętrzne i często ich ograniczające. Nie rozumiejąc ducha obowiązujących przepisów prawnych i norm społecznych, przestrzegają je z uwagi na chęć uniknięcia kary lub uzyskania nagrody. Poziom konwencjonalny to stopniowy zanik egocentryzmu i zdolność do podejmowania perspektywy innych osób. Podczas gdy początkowo są to konkretne osoby, z którymi osoba wchodzi w określone relacje, to z czasem osoba jest zdolna przyjąć uogólnioną perspektywę społeczną i uwzględniać w swoich decyzjach nie tylko potrzeby i interesy poszczególnych osób, ale również mieć na względzie dobro społeczne. Wraz z przejściem na poziom konwencjonalny zmienia się również stosunek do obowiązujących w danej społeczności norm i ustanowionych praw. Jednostka rozumie, że jako członek określonej społeczności, powinna dbać o jej dobro. Ma również świadomość, że ustanowione prawa i obowiązujące normy społeczne stoją na straży społecznej pomysłowości, a zatem rozumie sens ich przestrzegania. Powodem przestrzegania prawa staje się świadomość jego roli w życiu społecznym i przekonanie, że służy ono dobru całej społeczności i poszczególnych jej członków. Wydaje się zatem, iż osoby prezentujące poziom konwencjonalny, a szczególnie stadium 4 – z jego perspektywą członka społeczeństwa, będą miały zdecydowanie mniejszą skłonność do łamania prawa i popełniania czynów przestępczych aniżeli osoby ze stadiów przedkonwencjonalnych.

Nie ulega wątpliwości, iż z punktu widzenia społecznego ważne jest, aby osoby wykroczyły w swoim rozwoju poza przedkonwencjonalny poziom myślenia moralnego. Momentem szczególnie istotnym w rozwoju moralnym, który wydaje się w dużej mierze decydować o rozwoju jednostki w kierunku bardziej dojrzałych form rozumowania moralnego, jest adolescencja, i to na ten okres rozwojowy powinniśmy zwrócić szczególną uwagę, przygotowując programy edukacji moralnej. Z jednej strony adolescencja to okres, w którym jednostka z uwagi na poziom rozwoju poznawczego i dotychczasowe doświadczenia społeczne może osiągnąć konwencjonalne stadia rozwoju moralnego, z drugiej strony zwraca się uwagę, że jeśli wówczas nie nastąpi osiągnięcie tego poziomu, w późniejszym okresie życia może to być znacznie utrudnione. Gilligan (1980) podkreśla znaczenie oddziaływania instytucji społecznych dla rozwoju moralnego młodych ludzi i wskazuje na badania świadczące o tym, że jeśli osoba nie

osiągnięciu poziomu konwencjonalnego przed ukończeniem 15 roku życia, to najczęściej nie będzie już mogła poziomu tego osiągnąć. Jakkolwiek nie można stwierdzić, iż rozwój moralny w kierunku stadiów konwencjonalnych po okresie adolescencji nie jest możliwy, to wydaje się, iż są powody, dla których właśnie w tym okresie warto podjąć działania wspierające rozwój myślenia moralnego. Na znaczenie oddziaływań stymulujących rozwój moralny w okresie adolescencji może dodatkowo wskazywać fakt, iż jest to okres, w którym dochodzi do nasilenia się zachowań przestępczych, które – jak zauważają badacze – w wielu przypadkach mogą mieć charakter przejściowy, ale też dla części osób jest to początek ich przestępczej drogi. Jeśli weźmiemy pod uwagę, iż osiągnięcie poziomu konwencjonalnego może w pewnej mierze zabezpieczać przed realizacją czynów niezgodnych z normami społecznymi i łamiącymi prawo, lepiej zrozumiemy znaczenie edukacji moralnej stymulującej rozwój myślenia moralnego w tym okresie życia. Warto zaznaczyć, iż są dowody empiryczne wskazujące na efektywność programów wspierających rozwój moralny (Blatt, Kohlberg, 1975; Power, Higgins, Kohlberg, 1989).

W realizowanych programach wykazano skuteczność takich oddziaływań zarówno w przypadku młodzieży, która prezentowała przedkonwencjonalny poziom rozumowania moralnego i miała już za sobą pierwsze doświadczenia związane z łamaniem prawa, jak i w przypadku osób dorosłych, osadzonych w więzieniu w związku z popełnionymi przestępstwami.

Nie ulega wątpliwości, że przestępczość uwarunkowana jest wieloczynnikowo i rozwój myślenia moralnego jest tylko jednym z czynników wyjaśniających, dlaczego ludzie łamią zasady moralne i normy prawne, dopuszczając się czynów godzących w dobro innych osób. Uwzględnienie rozwoju moralnego jako czynnika warunkującego przestępczość stwarza nowe perspektywy nie tylko w zakresie rozumienia tego zjawiska, ale również profilaktyki i resocjalizacji. Jakkolwiek myślenie moralne nie przekłada się w prosty sposób na działanie, co podkreślał już Kohlberg, tworząc swój model związku myślenie moralne–działanie, to jednak są dowody empiryczne, że w znacznym stopniu decyduje ono o naszym zachowaniu w różnych sytuacjach społecznych, a osoby, które zinternalizowały normy i zasady, są bardziej skłonne do ich przestrzegania w codziennym życiu.

BIBLIOGRAFIA

- Bakken, L., Romig, C. (1994). The relationship of perceived family dynamics to adolescents' principled moral reasoning. *Journal of Adolescent Research*, 9, 442-457.
- Basinger, K. S., Gibbs, J. C., Fuller, D. (1995). Context and the measurement of moral judgement. *International Journal of Behavioral Development*, 18, 537-556.
- Blasi, A. (1980). Bridging moral cognition and moral action: A critical review of the literature. *Psychological Bulletin*, 88, 1-45.
- Blatt, M., Kohlberg, L. (1975). The effects of classroom moral discussion upon children's moral judgement. *Journal of Moral Education*, 4, 129-161.
- Boyes, M. C., Allen, S. G. (1993). Styles of parent-child interaction and moral reasoning in adolescence. *Merrill-Palmer Quarterly*, 39, 551-570.
- Buck, L. Z., Walsh, W. F., Rothman, G. (1981) Relationship between parental judgement and socialization. *Youth and Society*, 13, 91-116.
- Deater-Deckard, K., Dodge, K. A. (1997). Externalizing behavior problems and discipline revisited: Nonlinear effects and variations by culture, context and gender. *Psychological Inquiry*, 8, 161-175.
- Farrington, D. P. (1996). Individual, family and peer factors in the development of delinquency. W: S. C. R. Hollin, K. Howells (red.), *Clinical approaches to working with young offenders* (s. 21-56). Chichester: Wiley.
- Gibbs, J. C. (1993). Moral-cognitive interventions. W: A. P. Goldstein, C. R. Huff (red.), *The gang intervention handbook* (s. 159-185). Champaign, IL: Research Press.
- Gibbs, J. C. (2003). *Moral development and reality. Beyond the theory of Kohlberg and Hoffman*. Thousand Oaks, CA: Sage Publications.
- Gilligan, C. (1980). The effects of social institutions on the moral development of children and adolescents. *Bulletin of The Menninger Clinic*, 44, 5, 498-522.
- Gregg, V., Gibbs, J. C., Basinger, K. S. (1994). Patterns of developmental delay in moral judgement by male and female delinquents. *Merrill-Palmer Quarterly*, 40, 538-553.
- Groth, J. (2003). *Rozwój moralny a radzenie sobie ze stresem u nieletnich przestępców*. Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Hart, D. (1988). A longitudinal study of adolescents' socialization and identification as predictors of adult moral judgement development. *Merrill-Palmer Quarterly*, 34, 245-260.
- Hart, C. H., Ladd, G. W., Burleson, B. R. (1990). Children's expectations of the outcomes of social strategies: Relations with sociometric status and maternal disciplinary styles. *Child Development*, 61, 127-137.
- Hoffman, M. L., Salzstein, H. D. (1967). Parent discipline and the child's moral development. *Journal of Personality and Social Psychology*, 5, 45-57.
- Hudson, S. M., Ward, T. (2000). Interpersonal competency in sex offenders. *Behavior Modification*, 24, 494-527.
- Kohlberg, L. (1969). Stage and sequence: The cognitive-developmental approach to socialization. W: D. A. Goslin (red.), *Handbook of socialization on theory and research* (s. 347-480). New York: Rand McNally.
- Kohlberg, L. (1978). The cognitive developmental approach to behavior disorders: A study of the development of moral reasoning in delinquents. W: G. Serban (red.), *Cognitive defects in the development of mental illness* (s. 207-219). New York: Brunner Mazel.
- Kohlberg, L. (1984). *Essays on moral development: The psychology of moral development* (vol. 2). San Francisco: Harper and Row.

- Kohlberg, L., Candee, D. (1984). The relation of moral judgement to moral action. W: J. L. Gewirtz, W. M. Kurtines (red.), *Morality, moral development, and moral behavior. Basic issues in theory and research* (s. 53-73). New York: Wiley Interscience.
- Kruger, A. C. (1992). The effect of peer and adult-child transactive discussion on moral reasoning. *Merrill-Palmer Quarterly*, 38, 191-211.
- Kruger, A. C., Tomasello, M. (1986). Transactive discussions with peers and adults. *Developmental Psychology*, 22, 681-685.
- Liau, A. K., Barriga, A. Q., Gibbs, J. C. (1998). Relations between self-serving cognitive distortions and over vs. covert antisocial behavior in adolescents. *Aggressive Behavior*, 24, 335-346.
- Marshall, W. L., Barbaree, H. E. (1990). An integrated theory of the etiology of sexual offending. W: W. L. Marshall, D. R. Laws, H. E. Barbaree (red.), *Handbook of sexual assault: Issues, theories and treatment of the offender* (s. 257-275). New York: Plenum.
- Marshall, W. L., Hudson, S. M., Jones, R., Fernandez, Y. M. (1995). Empathy in sex offenders. *Clinical Psychology Review*, 15, 99-113.
- McNamee, S. (1978). Moral behavior moral development and motivation. *Journal of Moral Education*, 7, 27-31.
- Nelson, J. R., Smith, D. J., Dodd, J. (1990). The moral reasoning of juvenile delinquents: A meta-analysis. *Journal of Abnormal Child Psychology*, 18, 231-239.
- Palmer, E. J. (2000). Perceptions of parenting, social cognition and delinquency. *Clinical Psychology and Psychotherapy*, 7, 303-309.
- Palmer, E. J. (2003). An overview of the relationship between moral reasoning and offending. *Australian Psychologist*, 38, 165-174.
- Palmer, E. J., Hollin, C. R. (1996). Sociomoral reasoning, perception of own parenting and self-reported delinquency. *Personality and Individual Differences*, 21, 175-182.
- Palmer, E. J., Hollin, C. R. (1997). The influence of perceptions of own parenting on sociomoral reasoning, attributions for criminal behaviour, and self-reported delinquency. *Personality and Individual Differences*, 23, 193-197.
- Palmer, E. J., Hollin, C. R. (1998). A comparison of patterns of moral development in young offenders and non-offenders. *Legal and Criminological Psychology*, 3, 225-235.
- Palmer, E. J., Hollin, C. R. (2000). The inter-relations of sociomoral reasoning, perceptions of own parenting, attributions of intent with self-reported delinquency. *Legal and Criminological Psychology*, 3, 225-235.
- Patterson, G. R. (1982). *Coercive family processes*. Eugene, PR: Castalia.
- Piaget, J. (1932/1964). *Rozwój ocen moralnych*. Warszawa: PWN.
- Power, F. C., Higgins, A., Kohlberg, L. (1989). *Lawrence Kohlberg's approach to moral education: A study of three democratic high schools*. New York: Columbia University Press.
- Powers, S. I. (1988). Moral judgement development within the family. *Journal of Moral Education*, 17, 209-219.
- Ross, R. R., Fabiano, E. A. (1985). *Time to think: A cognitive model of delinquency prevention and offender rehabilitation*. Johnson City, TN: Institute of Social Sciences and Arts.
- Rutter, M., Giller, H., Hagell, A. (1998). *Antisocial behavior by young people*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Sedikides, A. (1989). *Relations between role-taking opportunities and moral judgement development* (unpublished doctoral dissertation The Ohio State University).
- Speicher, B., (1994). Family patterns of moral judgement during adolescence and early adulthood. *Developmental Psychology*, 30, 624-632.
- Thornton, J. H., Reid, R. L. (1997). Moral reasoning and type of criminal offence. *British Journal of Social Psychology*, 21, 231-238.

- Trempała, J. (1992). *Rozumowanie moralne i odporność dzieci na pokusę oszustwa*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy.
- Valliant, P. M., Pottier, D., Gauthier, T., Kosmyrna, R. (2000). Moral reasoning, interpersonal skills, and cognition of rapists, child molesters, and incest offenders. *Psychological Reports*, 86, 67-75.
- Walker, L. [i in.] (2000). Parent and peer context for children's moral reasoning development. *Child Development*, 71, 4, 1033-1048.
- Walker, L., Hennig, K. H., Krettenauer, T. (2000). Parent and peer contexts for children's moral reasoning development. *Child Development*, 71, 4, 1033-1048.
- Walker, L., Taylor, J. H. (1991). Family interactions and the development of moral reasoning. *Child Development*, 62, 264-283.
- Ward, T., Keenan, T., Hudson, S. M. (2000). Understanding cognitive, affective, and intimacy deficits in sexual offenders: A developmental perspective. *Aggression and Violent Behavior*, 5, 41-62.

Tab. 1. Charakterystyka stadiów rozwoju rozumowania moralnego wyróżnionych przez Kohlberga

<p>Poziom przedkonwencjonalny</p> <p><i>Stadium 1: Egocentryczny punkt widzenia</i> Osoba koncentruje się na własnych potrzebach i interesach, a ustalonych społecznie norm i zasad przestrzega z obawy przed karą.</p> <p><i>Stadium 2: Konkretny indywidualistyczny punkt widzenia</i> Osoba rozumie, że ludzie mają różne potrzeby i pragnienia, uznając równocześnie, że każdy powinien dbać przede wszystkim o siebie. Powodem postępowania zgodnie z przyjętymi społecznie normami jest chęć uzyskania nagrody lub uniknięcia kary. Pojawia się pewien rodzaj wzajemności: osoba realizuje pewne działania nie tylko po to, aby zaspokoić własne potrzeby, ale również dlatego, aby zaspokoić potrzeby innych, licząc na ich przychyłość i jakąś formę odwzajemnienia.</p>
<p>Poziom konwencjonalny</p> <p><i>Stadium 3: Punkt widzenia osoby będącej w relacjach z innymi osobami</i> Osoba ma świadomość, że aby być przez innych akceptowaną, na czym jej bardzo zależy, musi przestrzegać ustalonych społecznie reguł. Harmonijnym relacjom z innymi sprzyja wypełnianie oczekiwań związanych z różnymi rolami społecznymi (bycie dobrą matką, lojalnym przyjacielem, sumiennym pracownikiem).</p> <p><i>Stadium 4: Społeczny punkt widzenia</i> Osoba ma poczucie, że jako członek społeczeństwa przyjmuje na siebie odpowiedzialność za jego dobro i pomyślność. Uznaje wartość prawa z uwagi na jego rolę w życiu społecznym. Rozważając moralne dylematy, osoba coraz częściej odwołuje się do własnego sumienia, uznając, iż powinna działać zgodnie z przyjętymi przez siebie zasadami.</p>
<p>Poziom pokonwencjonalny</p> <p><i>Stadium 5: Orientacja umowy społecznej</i> Mając świadomość istnienia prawa moralnego i stanowionego, będącego wynikiem umowy społecznej, osoba za bardziej podstawowe uznaje prawo moralne, które równocześnie staje się kryterium oceny prawa stanowionego. Na tym etapie rozwoju osoba dostrzega różnice w zakresie norm i zasad obowiązujących w różnych społecznościach i różnych kulturach, uznając je za słuszne o tyle, o ile zabezpieczają podstawowe prawa każdego człowieka.</p> <p><i>Stadium 6: Orientacja uniwersalnych zasad etycznych</i> Będąc w pełni autonomiczną, osoba kieruje się przyjętymi przez siebie ogólnymi, uniwersalnymi zasadami etycznymi, do których należą: sprawiedliwość, szacunek dla godności istot ludzkich, wolność.</p>

MORAL DEVELOPMENT
AND CRIMINAL BEHAVIOUR

S u m m a r y

In the search for the reasons why some people commit criminal acts, disturb social order, cause harm to others and pose a menace to public well-being, the centrepiece of much of psychological research has increasingly become moral development and its significance for social behaviour. Moral immaturity, defined as moral development halted at its early stages with a concomitant lack of perspective taking (beyond one's own egocentrism), has been identified in the moral development research as one of the culprits of aggressive and criminal behaviour by facilitating disregard for law, moral principles and social codes of conduct. In this paper, I will attempt to highlight the possible associations between moral development and criminal behaviour. I will refer to relevant theories in order to provide an explanation of this relationship and include results of empirical research that confirm it.

Key words: criminal behaviour, moral development, moral thinking, moral behaviour.